

Cena 20 gr

Nakład 45.321

echo

KRAKOWA

PISMO POPOŁUJNIOWE

Rok XI Kraków, wtorek 4 września 1956 Nr 208

„Pan jest tchórzem panie Dulles” — labourzystowski publicysta krytykuje amerykańskiego męża stanu

Znany labourzystowski polityk i publicysta, członek Izby Gmin Ian Mikardo ogłosił ostatnio na łamach tygodnika „Tribune” gwałtowny atak na amerykańskiego sekretarza stanu Dullesa pod wymownym tytułem „Pan jest tchórzem, panie Dulles”.

Tematem artykułu jest wydany przez Dullesa zakaz wyjazdu amerykańskich dziennikarzy do Chin. Rząd Chin Ludowych zaprosił mianowicie grupę wybitnych dziennikarzy amerykańskich do Pekinu. Agencje i wydawnictwa amerykańskie, jak np. „Associated Press”, „United Press”, „New York Times” itd. zamierzały skorzystać z tego zaproszenia, ale w ostatniej chwili zakaz Dullesa uniemożliwił wyjazd korespondentów.

Mikardo, który zresztą sam z grupą członków Izby Gmin wyjechał do Chin Ludowych, wśmiewa Dullesa pisząc: „Obawiał się on, że dziennikarze ci mogliby ustalić, iż Chiny nie są tak czarne, jak je malują. I mogliby to napisać, a na to oczywiście, Dulles nie mógł się zgodzić. Obawiał się on, że dziennikarze ci wdaliby się w dyskusję z Chińczykami na temat porównania zalet komunistycznego stylu życia i amerykańskiego stylu życia”.

W związku ze swą podróżą do Chin Ludowych Mikardo pisze na koniec artykułu: „Wątpię, czy kiedykolwiek dostaną wizę do Stanów Zjednoczonych, przynajmniej tak długo, jak zależeć to będzie od Dullesa”.

(k)

Delegacja Izby Ludowej NRD weźmie udział w sesji sejmowej PRL

W dniu 4 września br. przybywa do Polski na zaproszenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 10-osobowa delegacja Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Na czele delegacji stoją zasłużony działacz ruchu robotniczego członek biura politycznego SED Fryderyk Ebert, członek prezydium Izby Ludowej i nadburmistrz Berlina. Delegacja Izby Ludowej NRD przebywać będzie w Polsce około 2 tygodnie. Delegacja weźmie udział w sesji Sejmu PRL.

Swawolne hulanki żołnierzy amerykańskich w NRF kończą się przeważnie gwałtem

BONN
Kapral wojsk amerykańskich Richard Howard, który jest instruktorem w jednostkach Bundeswehry, oraz dwaj cywile zgwałcili w lesie w pobliżu Kaiserslautern 20-letnią dziewczynę niemiecką.

Przestępcy zostali aresztowani. Amerykańska żandarmeria uwolniła jednak natychmiast R. Howarda, ponieważ „w poniedziałek musi on punktualnie rozpocząć swoją służbę jako instruktor Bundeswehry”.

Howard poznał dziewczynę w jednym z lokali, następnie z dwoma cywilami ofiarował się odwieźć ją samochodem do domu. Podczas jazdy wywieziono dziewczynę do lasu, gdzie dokonano gwałtu.

Polska uczestniczy...

SZTOKHOLM
Otwarte tu zostały XIV Międzynarodowe Targi, które trwać będą do 16 bm. W Targach tych uznanych za najważniejszą imprezę handlu zagranicznego w krajach skandynawskich uczestniczy 26 państw — w tym również po raz słodny Polska.

NOWY JORK
Jak donoszą z Filipin, rozpoczęła się tam w mieście Baguio konferencja ekspertów wojskowych bloku SEATO. Obrady pod przewodnictwem naczelnego dowódcy sił zbrojnych Filipin, gen. Vargasa toczą się przy drzwiach zamkniętych.

ZSRR zwrócił Polsce zrabowane przez hitlerowców dzieła sztuki

MOSKWA
Dnia 3 września w Państwowym Muzeum — Ermitażu w Leningradzie odbyła się uroczystość przekazania Polsce dzieł sztuki pochodzących z muzeów polskich, wywiezionych przez hitlerowców w latach 1939—45, a uratowanych przez Armię Radziecką w czasie działań wojennych na terytorium Niemiec. Na uroczystość przybyła polska delegacja rządowa z ministrem kultury i sztuki PRL K. Kurylukiem.

Już wkrótce rozpoczną się wybory ławników sądowych

Rozpoczynająca się obecnie kampania wyborów około 50-tysięcznej rzeszy ławników ludowych (na lata 1957—1958) — ważnego ogniw, wiążącego szerokie rzesze społeczeństwa z wymiarem sprawiedliwości, była tematem narady prezesów sądów wojewódzkich, którą odbyła się 3 bm. w Ministerstwie Sprawiedliwości. W naradzie wzięli udział również przedstawiciele Wydziału Administracyjnego KC PZPR, Kancelarii Rady Państwa, Urzędu Rady Ministrów, Sądu Najwyższego, CRZZ i Zrzeszenia Prawników Polskich.

W epoce kamienia łupanego Wyspy Wielkanocne znajdowały się u szczytu największego rozkwitu

Nowe odkrycie kapitana sławnej tratwy Kon-Tiki
OSLO
Znany uczonek i badacz norweski Thor Heyerdahl, kapitan sławnej tratwy Kon-Tiki i autor książki pod tymże tytułem przetłumaczonej na język polski powrócił niedawno do stolicy Norwegii z jednorocznej wyprawy naukowej na Wyspę Wielkanocną i inne wyspy Oceanu Spokojnego.

Oświadczył on, że Wyspa Wielkanocna powstała około 1.500 lat wcześniej niż się to ogólnie przypuszcza. Wyspa Wielkanocna znana ze swoich tajemniczych rzeźb i kolumn, z których kilka dochodzi do 23 metrów wysokości odkryta została przez Roggevena w 1721 r.

Heyerdahl oświadczył, że to co uważano dotychczas za początek cywilizacji na wyspie Wielkanocnej jest w rzeczywistości „początkiem upadku dawniejszej kultury”. Stwierdził, że słynne kolumny wyrzeźbione zostały przez ludzi żyjących w okresie kamienia łupanego. W tym czasie Wyspa Wielkanocna znajdowała się w okresie największego rozkwitu.

W stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni remontowany jest wielki statek pasażerski wydobyty z dna morskiego przez polskich ratowników w 1954 r. Na zdjęciu: M/S „Dzierżyński” przy nabrzeżu stoczniowym. CAF — fot. Kosycarz.

Wielka Brytania przygotowuje nowe wybuchy bomb atomowych

LONDYN
Jak podaje agencja Reutersa, w najbliższych dniach Wielka Brytania przeprowadzi na terenie Australii cztery doświadczalne wybuchy „miniaturowych bomb atomowych”. Dwa z tych wybuchów dokonane zostaną na specjalnej wieży, jedno z powietrza i jedno na ziemi. Władze brytyjskie podkreślają, że wybuchy będą stosunkowo słabe, aby uniknąć zbyt dużego przenikania cząsteczek radioaktywnych do ziemi.

Zapowiedziane doświadczenia wykazały skutki wybuchów atomowych dla lotnisk. W tym celu w głębi pustyni australijskiej wybudowano specjalne lotnisko.



— Gotowi czekać 3 dni i 3 noce — głosi napis na zamieszczonym zdjęciu, które ukazało się w prasie londyńskiej. Przyjazd radzieckiego baletu wywołał takie zainteresowanie w Anglii, że ludność już na 3 dni wcześniej rezerwuje sobie miejsca w „kolejce” przed gmachem Opery, aby nie stracić okazji poznania doskonałych artystów ZSRR. Zespół zrabawi wprowadzić w Anglii ponad 3 tygodnie, ale kasa otrzymuje dziennie ponad 2.000 listów z prośbą o rezerwowanie miejsc. (db)

Śmiała inicjatywa Zakłady im. Marcina Kasprzaka w Warszawie wprowadzają pięciodniowy tydzień pracy

Wstępna analiza nowego systemu pracy wykazała poważne sukcesy w rytmiczności i jakości produkcji, oraz ponadplanowym wykonywaniu zadań

Śmiała i niezwykle interesująca inicjatywa wykazała załoga i dyrekcja Zakładów Radiowych im. Marcina Kasprzaka w Warszawie. Oto z dniem 1 sierpnia br. w zakładach wprowadzono tytułem próby w jednym zespole wydziału produkcji radioodbiorników pięciodniowy tydzień pracy.

W wydziale tym istnieją szczególnie specyficzne warunki pracy. Zatrudnionych jest tam około 70 proc. kobiet, przeważnie obciążonych dziełmi. Mając obowiązki domowe, kobiety często opuszczają pracę w pierwszych dniach miesiąca licząc, że nadrobią nieobecność w drugiej połowie miesiąca. W ostatnich dniach nadejścia więc niedobory w planie, co bardzo niekorzystnie odbijało się na jakości odbiorników.

Wydział otrzymywał zbyt mało i nierytmicznie surowce niezbędne do produkcji. Nie-rytmiczność utrudniała też pracę brakarom i kontrolerom, a groźba niewykonania planu i utraty premii zmuszała robotników w ostatnich dniach miesiąca do pracy w godzinach nadliczbowych.

Dyrekcja zakładu zdecydowała się więc wprowadzić śmiały eksperyment: po naradzie z załogą postanowiono zastosować dla tego wydziału 5-dniowy tydzień pracy.

Jakie są dotychczasowe rezultaty tego eksperymentu? Analiza osiągnięć produkcyjnych pracy zespołu produkcji radioodbiorników od czasu wprowadzenia innowacji wykazała:

- na codzień 168-procentowe wykonanie planu produkcyjnego,
- całkowite zniknięcie nieusprawiedliwionej absencji,
- wzrost jakości wyprodukowanych odbiorników,
- rytmiczność produkcji zgodna z harmonogramami,
- olbrzymi wzrost zainteresowania załogi sprawami kierowanymi zakładem i współudziałem w kierownictwie,

Godziny nadliczbowe zostały całkowicie zlikwidowane. Aby nie tracić wolnej soboty załogi czterech taśm montażowych pomagały sobie wzajemnie. Decyzją załogi do pomocy pracownikom nowoorganizowanej taśmy stanęli wy-

30 osób aresztowano Szpiegowska afera w Kairze zatacza coraz szersze kręgi

PARYŻ
Agencja France Presse donosi, że w poniedziałek wieczorem Abdel Hatem, dyrektor egipskiego departamentu informacji, oświadczył, że liczba osób, aresztowanych w związku z wykryciem w Egipcie brytyjskiego ośrodka szpiegowskiego, wzrosła do 30.

Miss „stukilogramówek”



W Paryżu odbył się niezwykle konkurs piękności. W szranki stanęły jedynie istoty płci (rzekomo) słabszej mogące się poszczycić minimum 100 kg żywej wagi. Królową została Maria Sergent (w środku) ważąca „zaledwie” 104 kg i pani Pomme ważąca „drobnie” 106 kilogramów.

PIHM zapowiada

Dziś chmurno z lokalnymi przelotnymi opadami, skłonnościami do burz. Jutro spodziewano roz pogodzenie. Temperatura wahać się będzie dziś w granicach 22 st. C. Jutro 26 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane.

Ten oto przyrząd umożliwiający „smoobstugę“ niemowląt, skonstruowany został w Ameryce przez młodego ojca, któremu chora ręka utrudniała karmienie dziecka z butelki.



Twierdzi on, że jego wynalazek doskonale funkcjonuje i przynosi dużą oszczędność czasu. My jednak mamy zastrzeżenia. Co będzie, gdy malec wyrzuci smoczek?

Bomby atomowe i... pogoda

CZY wybuchy bomb atomowych mają wpływ na pogodę? Na to pytanie — stwierdza kalkucki dziennik „Hindustan Standard“ — odpowiedziała negatywnie międzynarodowa organizacja meteorologiczna i komisja meteorologów, powołana przez narodową akademię nauk USA. Jednak ostatnio pogląd ten został zaatakowany przez niektórych uczonych. Tak np. światowej sławy uczonec dr Irving Bengelsdorf w artykule zamieszczonym w amerykańskim tygodniku „Saturday Review“ stwierdza, że od pierwszego wybuchu bomby atomowej w roku 1945 zaobserwowano wiele osobliwych zjawisk atmosferycznych, i podaje m. in., iż liczba wielkich huraganów, jakie przeszły nad Stanami Zjednoczonymi po wybuchach bomb atomowych, zwiększyła się z 300 w roku 1951 do 532 w roku 1955, a w Europie...

wszystkie kraje przeszły najcięższą zimę w bieżącym stuleciu itd. Następnie dr Bengelsdorf pisze, iż podobne zdarzenia można by określić jako „wybryki natury“ gdyby jednocześnie nie były prowadzone doświadczenia z bombami atomowymi przez USA, ZSRR i W. Brytanię. W zakończeniu stwierdza on, że jego zdaniem, ostre zmiany pogody mogą być spowodowane przez wybuchy bomb A i bomb H.

5.400 km zelektryfikowanych linii kolejowych posiada ZSRR

Naczelnik wydziału technicznego Ministerstwa Komunikacji ZSRR udzielił przedstawicielom prasy zagranicznej w Moskwie informacji na temat elektryfikacji kolei żelaznych Związku Radzieckiego. Oświadczył on, że w ZSRR na dzień 1 stycznia 1956 r. było zelektryfikowanych 5.400 km linii kolejowych, a np. w USA tylko 3.835 km, we Francji — 4.590, w W. Brytanii jedynie 1.577 km. Obecnie pracuje się w ZSRR nad urzeczywistnieniem generalnego planu elektryfikacji kolei, który przewiduje zelektryfikowanie w ciągu najbliższych 15 lat 40.000 km linii kolejowych. Wynosi to mniej więcej tyle, ile zelektryfikowano linii kolejowych w ciągu ostatnich 50 lat na całym świecie.

Szparagi i... i dolary

Jeszcze pięć lat temu, w roku 1951, skup szparagów na cele przetworstwa wynosił w Polsce 31 ton; odtąd systematycznie maleje. Np. w roku 1953 wyniósł 14 ton, a w roku bieżącym tylko 6 ton. Szparagi przerabiane są na konserwy.

Otóż według opinii Ministerstwa Handlu Wewnętrznego istnieje w kraju na te konserwy popyt wielokrotnie przewyższający obecną ich produkcję. Mało tego: konserwy ze szparagów są poszukiwanym za granicą towarem. Zachodnie firmy proponują naszej centrali „Rolimpex“ niewiele mniej niż jednego dolara za puszkę, na której wyprodukowanie potrzeba około kilograma szparagów. Cena to wcale zachęcająca.

KRONIKA wypadków

Pragnąc zatrzymać spłoszone konie Anna Steczko z Liszek spadła z wozu i została kopnięta przez konia, doznając rany głowy i podudzia. Przybyły lekarz Pogotowia udzielił jej pierwszej pomocy.

Po obfitej libacji alkoholowej 22-letni Marian Spólnik zam. w Tyńcu pobity został przez kolegów. Wczoraj lekarze Pogotowia udzieliili pomocy w 9 takich przypadkach.

Wracając w niedzielę wieczór do domu 26-letnia Maria Blumefeld, zam. ul. Friedleina 26 została napadnięta, obrabowana i pobita przez nieznanego osobnika. W poniedziałek wezwała ona lekarza Pogotowia, który stwierdził wstrząs mózgu i stłuczenie głowy. Ofiarę bandyckiej napaści przewieziono do szpitala im. Narutowicza. (wyr)

Nowe uchwały Prezydium Rządu i Rady Ministrów

Rada Ministrów i Prezydium Rządu podjęły w ostatnim czasie szereg uchwał, m. in. podjęta została uchwała w sprawie znaków granicznych, utrzymania przejść granicznych oraz zamieszkania i pobytu w strefie granicznej.

Uchwała ta ustala m. in. warunki zamieszkania i czasowego pobytu w celach leczniczych, wypoczynkowych lub turystycznych w strefie nadgranicznej i określa rejon turystyczne w strefie nadgranicznej.



WARSZAWA. Na zaproszenie Zarządu Głównego ZSCh przybyła 3 bm. do Warszawy 7-osobowa delegacja Związku Samopomocy Chłopskiej z NRD. Delegacji przewodniczył sekretarz Zarz. Głównego tej organizacji — Walter Richter.

ŁÓDŹ. Do fabryki maszyn żniwnych w Łodzi wracają już z akcji żniwnej — wyprodukowane w tych zakładach prototypy pierwszego kombajnu polskiej konstrukcji KZB-3. Trzy prototypy kombajnu zdawały egzamin w różnych warunkach i na różnych terenach.

GDANSK. Gdańskie Zjednoczenie Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych oraz Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego zdobyły w II kwartale br. tytuły najlepszych przedsiębiorstw wśród współzawodniczących ze sobą zjednoczeń branżowych.

W wypadku fiaska pertraktacji „Komisji pięciu“ sprawa Kanału Sueskiego wejdzie na forum ONZ

Waszyngtoński korespondent dziennika „Daily Telegraph“ donosi, że eksperci departamentu stanu do spraw Bliskiego Wschodu rozważają obecnie sprawę ewentualnego wniesienia problemu Kanału Sueskiego na forum obrad ONZ w wypadku, gdyby rozmowy przedstawicieli „komisji pięciu“ w Kairze zakończyły się fiaskiem.

Klinkierowa nawierzchnia obchodzi jubileusz. Położono ją przed Sejmem 10 lat temu. Teraz brygady drogowców zakładają nowe krawężniki, reperują chodniki i zdejmują stary wysłużony klinkier. Na dzień rozpoczęcia sesji tylko część podjazdu będzie wyremontowana, a druga zastawiona tabliczkami „przejazd zamknięty“. Ruch pojazdów nie będzie jednak zahamowany. Od strony Wiejskiej istnieje przecież jeszcze druga droga dojazdowa. Parkan zastawiający budowę tzw. nowej palarni (fragment łączący salę sejmową z hotelem) będzie przesunięty, aby publiczność miała swobodny wstęp. Hotel Sejmowy przysługują rusztowania. Okna chronią arkusze tektury. Mimo to powybijano sporo szyb.

Monterzy kopią dół brukarze układają klinkier czyli w jaki sposób gmach Sejmu przygotowuje się na przyjęcie posłów

Brigady monterów elektrociepłowni rozkopaly trawnik i parking. Gmach sejmowy miał mieć swoją kotłownię, ale ostatecznie postanowiono, że rozległe budynki ogrzewać będzie elektrociepłownia. Choć wiadziano o tym już na początku roku — dopiero teraz zabrano się do roboty, aby potem ścigać się chybą z nadchodzącą zimą. Rozkopano również podwórze wiodące do Hotelu Sejmowego, a kurz z budowy wiska się do okien jadalni i kuchni. Podczas sesji wykopy zostaną prowizorycznie przykryte deskami, aby zaraz potem można było przystąpić do dalszych prac.

Podjęte zostały również dwie uchwały, dotyczące przemysłu węglowego: w sprawie szkolenia zawodowego absolwentów średnich szkół ogólnokształcących w technikach górniczych oraz w sprawie kierowania do górnictwa węglowego robotników wykwalifikowanych innych zawodów.

Obie te uchwały podyktowane są troską o zapewnienie przemysłowi węglowemu dopływu wykwalifikowanych kadr górniczych.

Pierwsza z tych uchwał stwarza młodzieży, która ukończyła szkołę ogólnokształcącą, a nie dostała się na studia wyższe — specjalne warunki umożliwiające jej zdobycie w ciągu 2 lat zaszczytnego i dobrze płatnego zawodu technika górniczego. Druga z uchwał umożliwi robotnikom wykwalifikowanym różnych specjalności ukończenie kursu specjalistycznego w górnictwie i rozpoczęcie pracy w kopalni.

Kraje arabskie protestują przeciwko „machaniu szabelką“ francuskiego ministra spraw zagranicznych

PARYŻ. W związku z wojowniczym przemówieniem wygłoszonym w niedzielę w Saint-Georges-de-la-Couee przez francuskiego ministra spraw zagranicznych Pineau przedstawiciele dyplomatycznej krajów arabskich we Francji odwiedzili w poniedziałek ambasadora Egiptu w Paryżu Kamal Abdel Nabi'ego i zapewnili go o solidarności tych krajów z Egiptem. Jak wiadomo Pineau oświadczył, że w konflikcie sueskim „Francja zdecydowana jest działać z energią“ i użyć w razie potrzeby siły. Ambasador egipski w Paryżu odwiedził przedstawicieli Syrii, Jordani, Arabii Saudyjskiej, Libanu, Iraku, Libii i Jemenu.

NOWY JORK. W Limie (stolica Peru) zmarł znany alpinista angielski Matthews, który należał do „weteranów Everestu“. Był on członkiem brytyjskiej ekspedycji alpinistycznej udającej się na podbój szczytu Huagarancho.

FROTTERKI I ODKURZACZE MAJA GŁOS. Hotel Sejmowy przygotowuje się na przyjęcie gości. Od 1 września opuścimy jego gościnne progi różne delegacje i wycieczki. Teraz służyć będzie tylko posłom. Spośród wszystkich zjawiających się na sesję posłów, 60 proc. korzysta z pokoi Hotelu Sejmowego.

„WYWIADOWCA“ KUCHARZY. O której godzinie posłowie jedzą obiad? — To zależy od tego, jak

Kierownik Laskowski, który pracuje już 10 lat na tym stanowisku, potrafi dbać o swoich gości. W każdym pokoju codziennie świeże bukiety kwiatów. Teraz na korytarzach i w pokojach szumią elektryczne froterki i odkurzacze. To generalne porządki.

„Jesteśmy kapitalistyczną wycieczką i nic nie mamy wspólnego z socjalizmem...“

mimo takiego stwierdzenia gości spotkanie studentów amerykańskich z dziennikarzami stolicy upłynęło w serdecznej atmosferze

Siedemnastu młodych Amerykanów pod przewodnictwem profesora uniwersytetu w Kalifornii dr J. Knellera, dzień tygodni temu opuściło Stany Zjednoczone udając się w kilkutygodniową podróż po Europie.

inicjatorem wycieczki jest prof. Kneller, który zebrał grupę młodych ludzi z wydziałów politycznych kilku uniwersytetów amerykańskich, aby przed przystąpieniem do prac dyplomowych zapoznali się z życiem społeczno-politycznym w różnych krajach europejskich.

W tym celu grupa postanowiła zwiedzić Francję, kraje Beneluxu, Niemcy, Polskę, Związek Radziecki, Finlandię, Szwecję i Danię.

Warszawa jest pójmetkiem ich podróży.

Młodzi Amerykanie przed przyjeściem do ogródka w domu dziennikarza mieli już za sobą rozmowy ze studentami Uniwersytetu Warszawskiego i dzień pobytu w stolicy. Prof. Kneller zaznaczył na samym początku spotkania z dziennikarzami stolicy: „Jesteśmy kapitalistyczną wycieczką, i nie mamy nic wspólnego z socjalizmem“.

Goście wyrażali się w sposób inteligentny, błyskotliwy, wykazywali duże oczytanie i erudycję. Nie wiedzieli tylko jak przedstawia się prawda o polskiej rzeczywistości. Pokrycia jednak na opinie przywiezione ze Stanów Zjednoczonych o tej rzeczywistości nie znajdowali.

Każdy krok w Warszawie był nowym objawieniem.

Rola partii politycznych, rządu, Sejmu, Rady Państwa, sprawa wolności słowa i krytyki — oto niektóre z pytań i wątpliwości studentów amerykańskich.

Goście amerykańscy z dużym zrozumieniem podchodzili do naszych trudności ekonomicznych. Dziwiąc się nawet, że w kraju tak straszliwie zniszczonym przez ostatnią wojnę dokonano tak olbrzymiego wysiłku, jak wzniesienie milionowego miasta z wielkiego gruzowiska.

Spotkanie upłynęło w miłej i serdecznej atmosferze, ani jedna ani druga strona nie posługiwały się językiem dyplomatycznym. Gdy opuszczaliśmy nasze stoliki w ogrodzie padło zdanie: „Jesteście godnym szacunku krajem i przemiłymi ludźmi“.

Chcielibyśmy, aby i młodzież polska mogła nacocznie poznać

prawdę o naszej pięknej ojczyźnie — Stanach Zjednoczonych. Niemniej serdecznie przywitilibyśmy was w Kalifornii — jak wy nas w Warszawie“.

Mocarstwa zachodnie kontynuują przygotowania wojenne na Morzu Śródziemnym

LONDYN. Jak wynika z doniesień agencji prasowych, W. Brytania i Francja kontynuują swe poczynania militarne w strefie Morza Śródziemnego.

Agencja Associated Press podaje, że na Cypr przybywają nieustannie transporty z bronią i sprzętem wojskowym. W poniedziałek do portu w Famaguście zawinęło 9 nowych okrętów — 4 brytyjskie i 3 francuskie.

Wojska francuskie, które przybyły już na Cypr użytkują nieczynne od zakończenia drugiej wojny światowej lotnisko Tymbo, 15 km na wschód od Nikozji. Na Malcie przybyły w poniedziałek liczne okręty wojenne W. Brytanii.

Pasy techniczne ze stielonu produkuje się już w kraju

Włocławskie zakłady pasów technicznych przystąpiły w początkach bieżącego kwartału do produkcji pasów technicznych ze stielonu. Pasy te znajdują szerokie zastosowanie przy napędzie różnego rodzaju urządzeń produkcyjnych, są bardzo praktyczne w użyciu i znacznie trwalsze od pasów dotychczas używanych.

Włocławskie zakłady produkowały ich dotąd 800 m bieżących o szerokości: 80, 100 i 130 mm, w wrześniu przystąpią one do produkcji pasów o 200 mm szerokości.

Telewizja z Londynu do Nowego Jorku

Jedno z największych amerykańskich towarzystw radiowo-telewizyjnych „National Broadcasting Company“ oświadczyło, że 16 września przeprowadzi ponownie próbę odebrania w Stanach Zjednoczonych audycji telewizyjnych nadawanych w W. Brytanii.

Próbę taką podjęto już w 1953 roku podczas koronacji królowej Elżbiety. Niestety zakończyła się ona niepowodzeniem.

Dywersonanci z Indonezji są zaopatrywani w broń przez samoloty mocarstw kolonialnych

DELHI. Indonezyjska agencja Antara podała, że w ostatnich dniach nierozpoznany samolot dokonał zrzutu w północnej części Sumatry.

Polícia indonezyjska znalazła w skrzyniach zrzuconych na spadochronach, broń pochodzenia belgijskiego. Broń ta przeznaczona była dla dywersantów działających w Indonezji i popieranym przez obce mocarstwa kolonialne.

toczy się dyskusja, bywało, że i o godz 16 — mówi zast. kier. sejmowej stołówki — Kantecki.

— Ile obiadów wydajecie w dniach sesji i skąd kucharz wie, że już trzeba smażyć kotlety?

— wydajemy 450 obiadów dla posłów i 200 dla naszego personelu oraz pracowników Rady Państwa.

Kucharze wysyłają zawsze na salę sejmową swego „wywiadowcę“, który w trakcie dyskusji orientuje się, że należy ogłosić w kuchni „alarm bojowy“. Na czas sejmowej sesji zwiększa się ilość wytrawnych kelnerów. Na czele sejmowej kuchni stoi od 10 lat świetna kuchmistrzyni — 67-letnia P. Pacykowska.

W menu unikamy drobiu, bo — jak wykazało nasze doświadczenie, niektórzy posłowie wolą mięso. Bufet sejmowy (bezalkoholowy) obficie zaopatrzony cieszy się powodzeniem.

Sprzątaczkii uwijają się po sali obrad. Przecierają z kurzu każdy fotel poselski. Instalatorzy sprawdzają urządzenia elektryczne oraz działanie megafonów i słuchawek mikrofonów. Gmach sejmowy czeka już na swoich gości.

4 WRZESIEŃ Wtorek Rozalii, Róży

IOAC ULIGAMI KRAKOWA

Ogłoszenie

Kursy wyższej szkoły cyrkowej jazdy na motocyklach dla żądnych i nie-żądnych emocji, prowadzą chuligani z Mogilan. Nauka bezpłatna, co najwyżej przypłacić można życiem, lub ciężkimi obrażeniami.

Takiej treści ogłoszenie winno być wywieszane przy szosie zakopiańskiej w Mogilanach, gdzie miejscowi dowcipnicy porozrzucali na jezdni kamienie i kostkę przeznaczoną do naprawy drogi. Niezłoty wypadek już miał miejsce. (bk)

Jedna czy dwie?

Dawniej, kiedy nie było jeszcze Ronda i do Nowej Huty nie biegły szyny tramwajowe —



polowej, Andrzeja Frycza-Modrzejewskiego, Marchlewskiego i Chłopińskiego, by następnie wyprostować swój bieg ku Mogile — była naturalną całą.

Dzisiaj jej początkowy odcinek po numer 28 oraz drugi łączący Rondo z Nową Hutą, to dwie odrębne ulice, różniące się tak od siebie, jak może się różnić wyzka podmiejska ulica od wielkiej, nowoczesnej, dwukierunkowej arterii.

Czy jest sens utrzymywania nadal tych dwu „Mogilskich” ulic? (omo)

Strzelać do kaczek wolno tylko w locie

Od 1 sierpnia br. Wojewódzka Rada Łowiecka organizuje niedzielne polowania na dzikie kaczki. Myśliwi wyjeżdżają do Zatora i Spytkowa gdzie znajdują się ogromne stawy, zarósł oraz dużo ptactwa wodnego.

Jak na każdym polowaniu tak i tu obowiązuje prawo myśliwskie, którego uczestnicy ścisłe przestrzegają: strzelać wolno tylko do kaczek w locie.

Na tym samym terenie Wojewódzka Rada Łowiecka prowadzi dziką hodowlę bażantów, dokarmiając je i strzegąc przed kłusownikami. (lw)

3.600 tys. zł. na rozszerzenie szpitala im. Narutowicza

Szpital im. Narutowicza powiększy swe pomieszczenie o była bursę mieszcząca się przy ul. Siemaszki. Po odremontowaniu bursy i po jej adaptacji szpital otrzyma 180 nowych łóżek, z czego 140 przeznaczony jest dla oddziału internistycznego, a 40 dla oddziału neurologicznego.

Wydział Zdrowia Prezydium WRN przeznaczył na cele adaptacji pomieszczeń byłej bursy sumę 3.200 tys. zł, zaś Wydział Zdrowia Prezydium MRN — sumę 400 tys. zł.

Tak więc pieniądze są. Ale są również pewne kłopoty z oddaniem budynku po bursie do użytku szpitala, ponieważ Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego, prowadzące roboty budowlano-remontowe, kilkakrotnie przesunęło termin ukończenia prac. Według pierwotnego planu budynek miał być oddany do użytku z dniem 1 stycznia, br., następnie 1 kwietnia br., później przedsiębiorstwo zobowiązało się oddać budynek w Czytelnicy Lipcowym. Mimo tych zobowiązań i czynów nie wykonano prac po dzień dzisiejszy. (mal)

Zwiększa się produkcję gotowych elementów budowlanych

W związku ze stale rosnącymi potrzebami budownictwa mieszkaniowego krakowska spółdzielczość pracy przystąpiła do produkcji gotowych elementów prefabrykowanych żużło-cementowo-wapiennych.

Produkcję ich uruchomiła Spółdzielnia Pracy „Pstrowski” w Kętach od lipca br. Na razie możliwości wytworzenia tejże spółdzielni nie są zbyt wielkie, co 4 dni oddaje się materiał potrzebny na budowę domku jednorodzinnego. Niemniej jednak w najbliższym czasie bo już w październiku produkcja spółdzielni wzrośnie czterokrotnie. Przewiduje się bowiem poważną rozbudowę zakładów pracy i dostosowanie ich do aktualnych potrzeb. M. in. odda się do użytku całkowicie nową halę montażową.

W ostatnim miesiącu produkcję gotowych elementów budowlanych rozpoczęła również Spółdzielnia Pracy „Kruszywo” w Krakowie. Spółdzielnia ta jednak boryka się z pewnymi trudnościami. Odczuwa się bowiem braki żużła wielkopieczowego niezbędnego do wytwarzania prefabrykatów. Czyżby nie można pokryć zapotrzebowania spółdzielni częściowo żużłem z Nowej Huty?

Wycieczki z kilkudziesięciu krajów zwłodziły Kraków

Ruch wycieczkowy w Krakowie wzrasta z roku na rok. Szczególnie rozwinął się on w ostatnich miesiącach, kiedy to coraz częściej zaczęli gościć w naszym mieście uczestnicy wycieczek zagranicznych.

W jednym tylko miesiącu sierpniu br. odwiedziło Kraków aż 57 wycieczek z krajów europejskich i zamorskich z ogólną liczbą blisko 1.000 uczestników.

Widzieliśmy (szkoda, że nie „słyszeliśmy”) angielski zespół jazzowy, który brał udział w Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Jazzowej w Sopocie, delegacje związkowców z Węgier, Włoch, Rumunii i Cypru, turystów i uczonych radzieckich.

W dziedzinie wymiany kulturalnej z zagranicą bawili w Krakowie filmowcy z Finlandii, plastycy z Indii i Węgier, literaci węgierscy i amerykańscy, architekci francuscy, dziennikarze z Francji, Rumunii, Bułgarii i Niemiec.

Ponadto Kraków gościł pracowników chilijskich, delegacje związkowców Marokka, sportowców belgijskich i wielu uczestników wycieczek z różnych krajów, którzy w czasie pobytu w naszym mieście zapoznali się z jego historią i kulturą oraz zwiedzili Kombinat Huty im. Lenina, a także muzeum na terenie b. obozu śmierci w Oświęcimiu. (aż)

Również przewiduje się zwiększenie produkcji cegły. W związku z tym uruchamia się na bieżąco, niewymagające wielkich inwestycji cegielnie połowe. Ilość cegły oddanej dla celów budownictwa przez spółdzielnię pracy wzrosła o 50 proc. w porównaniu z rokiem 1955. Natomiast w 1957 r. przewiduje się podwojenie ilości wyprodukowanej cegły.

Informacje powyższe są wielce obiecujące. Może więc wreszcie budowa domków jednorodzinnych stanie się naprawdę realną. (Mal)



W ubiegłą niedzielę na Błoniach Krakowskich odbyły się miejskie eliminacje 15 sanitarnych drużyn PCK. Poszczególne zespoły miały przed sobą wcale trudne zadanie jak unieruchomienie „złamanej” nogi czy ręki, przeprowadzenie sztucznego oddychania, tamowanie krwotoków, przejście z chorym przez przeszkodę i wreszcie oddanie go do punktu lekarskiego.

Pierwsze miejsce zdobyła drużyna sanitarna z Krakowskich Zakładów Farmaceutycznych, drugie — z Fabryki Maszyn Odlewniczych, trzecie z Zakładów im. Szatkowskiego. (Fot. W. Pawłowski)



Ira Wiśniewska, Bieżanów, 1495, Artykułu niestety z braku miejsca zamieścić nie możemy.

L. Narborek, Kraków, 1539, Zbiórki skrzynki pocztowe są sukcesywnie umieszczane we wszystkich domach. Niewątpliwie i dom przy ul. Powiśle 3 otrzyma je w przyszłości.

Konieczna jest i taka wystawa

„To jeden z „ekspонатów” przyszłej wystawy!... — mówi kierownik ekipy remontowej Nowohuckiego Zarządu Budynków Mieszkalnych, pokazując stojący na biurku dziurkacz. — Znaleźliśmy go w jakimś zapchanym pionie kanalizacyjnym. A wyciągamy stamtąd także katamarze, kości, kwiaty, wszelakie odpady i śmieci, pudelka, szrotki, a nawet całe części garderoby wrzucane przez tych czy innych lokatorów. To właśnie powody ustawicznego zapychania się przewodów...”

Słusznie zatem Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych w Nowej Hucie przystępuje teraz energicznie do tepienia podobnego niedbalstwa. Nie tylko remonty będą dokonywane na koszt lokatorów. Wyciągnięte z przewodów kanalizacyjnych przedmioty staną się wkrótce ekspонатami specjalnej malej „wystawy”. Figurować tam będą wraz z napisami objaśniającymi dokładnie, gdzie i u kogo zostały znalezione... A zatem — lepiej nie narażać się na wstyd! (ir)

Drużyna sanitarna z KZF zdobyła pierwszą nagrodę



Eliminacje drużyn sanitarnych PCK

Raidy Przyjaźni

W ramach Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, WRZZ wspólnie z PTTK urządzają Raid Przyjaźni do Poronina, w dniach od 26 do 29 września br.

W tych samych dniach, PTTK, TPRP oraz PZMot organizują raid motocyklowy.

Organizatorzy zachęcają jak największą ilość osób do wzięcia udziału w wymienionych imprezach. (lw)

Śladem naszych artykułów...

Nie wolno bagatelizować ludzkiego życia

W nr 116 „Echa” poruszyliśmy sprawę niewłaściwego pomieszczenia Stacji Chemiczno-Rolniczej przy ul. Dietla 64... W związku z artyku-

Czytelnicy piszą

WĄTPLIWOŚCI W... ORTOGRAFII

Przedsiębiorstwo Tuczu Przemysłowego w Nowej Hucie wystąpiło z wielce cenną inicjatywą. Na nowohuckich podwórkach ustawiono pojemniki na resztki jedzenia. Aby nie było wątpliwości co do celu jakiego mają one służyć na pojemnikach umieszczono napisy: „Odpatki pokarmowe”. Autorowi niniejszych napisów radzilibyśmy częściej zaglądać do słownika ortograficznego. (J. S.)

JAKĄ NAZWĘ PROPUJECIE?

Nowohuckie kino „Świt” będzie miało brata i to bliźniaka, który stanie w pobliżu Placu Centralnego. Budynek nowego kina już „rośnie”, co prawda bardzo wolno, ale to w zupełności nie przeszkadza mieszkańcom Nowej Huty zastanawiać się nad nazwą przyszłego kina. Ciekawi jesteśmy, jaką nazwę proponowaliby nasi Czytelnicy. (J. S.)

Już wkrótce produkcja bakelitu w Krakowie

Spółdzielnia Pracy „Rewolucja Październikowa” przygotowuje się do podjęcia produkcji bakelitu. Przy pełnym rozruchu wyprodukowany przez Spółdzielnię Pracy „Rewolucja Październikowa” bakelit pokryje zapotrzebowanie spółdzielni w naszym województwie w 70 proc. Spółdzielnia ta będzie bazować na odpadach surowców polifenolowych z zakładów państwowych. (mal)

tem pt. „Zagraża życiu” otrzymaliśmy odpis protokołu z przeprowadzonej tam kontroli przez Miejską Kom. Straży Pożarnej. A oto jego wyjątek: „Stacja Chemiczno-Rolnicza powinna się mieścić w odosobnionym budynku (najlepiej na peryferiach miasta), gdyż uzyskane w czasie komisji dane wzbudzają poważny niepokój o bezpieczeństwo ludzi, budynku i materiałów znajdujących się w sferze działalności Stacji Chemiczno-Rolniczej.

Tylko ten skromny wycinek z protokołu powinien wystarczyć do zorientowania się w jak nieodpowiednim miejscu znajduje się Stacja. Sądzimy, że po przeprowadzonej kontroli, działalność Stacji zostanie natychmiast zawieszona a materiały jak butle ze sprężonym powietrzem, ze stężonym acetylenem, dymiony z kwasem azotowym, siarkowym i solnym i inne podobne materiały zostaną natychmiast przeniesione w miejsce nie budzące zastrzeżeń. Przypominamy raz jeszcze — nie wolno bagatelizować życia ludzkiego!

Plastycy zwiedzają wystawę dzieł Rembrandta

Okręg krakowski Związku Polskich Artystów Plastyków przed kilku miesiącami wysunął projekt urzędzenia wycieczki plastyków na wystawę dzieł Rembrandta do Holandii. Projekt ten zaakceptował Zarząd Główny ZPAP, który organizuje tego rodzaju wycieczkę z końcem września br. Weźmie w niej udział także ponad 20 plastyków z Krakowa. Program wycieczki przewiduje m. in. zwiedzenie Amsterdamu, Hagi i Leydy.

Z Krakowa również — wyjedzie do Włoch artysta-malarz M. Kochanowski. (b)

Co Gdzie Kiedy? TEATRY

SŁOWACKIEGO godz. 19 — „Kordian”. POEZJI: godz. 18.30 — „Święta Joanna”. GROTESKA: godz. 17 — „Stebnorozi jeleni”.

KINA

APOLLO: godz. 16, 18, 20 „Małe jasne”. UCIECHA: godz. 16, 18, 20 — „Bel Ami”. WANDA: godz. 16, 18, 20 — „Salto mortale”. WARSZAWA — nieczynne. WOLNOSC: godz. 16, 18, 20 — „Tajemnica dzikiego szymbu”. SZUKA: godz. 15.45, 18, 20.15 — „Cud zdarza się raz”. MŁODA GWARDA: godz. 15.30, 17.30, 19.30 — „Przygoda w złotej zatoce”. SWIT: godz. 16, 18, 20 — „Przed matką”. STAL: godz. 16, 18, 20 — „Krzysztof Kolumb”. LETNIE: godz. 19.15 — „Szałka z Lawendowego Wzgórza”.

WYSTAWY

MUZEUM LENINA, ul. Topolewa 5 (od godz. 11-18). Dla wycieczek wyświetlane są filmy.

MUZEUM ETNOGRAFICZNE „Sztuka ludu krakowskiego”.

DOM MATEJKI, ul. Floriańska 41.

MUZEUM SZOLAYSKICH, Plac Szczepański „Sztuka cechowa”.

MUZEUM HISTORYCZNE m. Krakowa „Stare i nowe na przedmieściach Krakowa”.

PALAC SZUKI, plac Szczepański 4 „Salon TPSP — 1956”.

DYŻURY

POGOTOWIE MILICYJNE tel. 333-33.

STRAZ POŻARNA tel. 0-8, POGOTOWIE RATUNKOWE, ul. Siemiradzkiego 1. Tel. 0-8.

DYZUR CHIRURGICZNY: Oddział Szpitala Miejsk. im. Biernackiego, ul. Trynatarska 11.

DYZUR POŁOŻNICZY: I Klinika Pol. i Chor. Kob. AM, ul. Kopernicka 23.

APTEKI:

Floriańska 15, Łobzowska 20, Stradom 2, Konopnickiej 3, Pl. Bohaterów Getta 18, Bronowice.

RADIO

Na wtorek 4 września

Godz. 16.20: Koncert. 16.50: Porady praktyczne dla kobiet. 17.00: Dziennik. 17.30: Muzyka. 17.40: Audycja słowno-muz. 18.25: Melodia tygodnia. 18.30: Muzyka i aktualności. 18.55: Felieton literacki. 19.05: Koncert żyrczeń. 20.23: Kronika sportowa. 20.35: Koncert symfon. 22.00: Muzyka. 23.50: Wiadomości.

Na środę 5 września

Godz. 5.45: Program. 5.51: Gimnastyka. 6.00: Dziennik. 6.10: Melodie baletowe. 6.30: Wiadomości. 6.51: Gimnastyka. 7.10: Piosenki. 7.36: Muzyka. 8.30: Wiadomości. 8.36: Piosenki radzieckie. 9.00: Audycja szkolna „Małe blyszczy i gra”. 9.20: Koncert. 10.00: „Lato leśnych ludzi”. 10.20: Muzyka operowa. 11.00: „U przyjaźni”. 11.30: Waice Straussa. 12.04: Wiadomości. 12.20: Audycja dla wsi. 15.00: Program.

REDAKCJA KOLEGIUM

Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa”, Adres Redakcji: Kraków, Wiślna 2. Telefon: Nazwisko Redaktor i sekretariat: 340-78. I-os. nocz. red. i sekretariat redakcji: 219-40. Dział miejski: 540-34. Dział Łączności z Czytelnikami i Korrespondentów: 543-53 (godz. 10-17). Dział społeczno-kulturalny: 580-93. Dział sportowy — Włocławek 1: 222-23. Dział sportowy. Kancel. Kierownika: 543-53 Redakcja meczu: 541-54 (Secernia). Adres Administracji: Delegatura RSW „Prasa”, Kraków, Wiślna 2, III p. Telefon: 558-62. Biuro Ogłoszeń i Reklam RSW „Prasa” Kraków, Rynek Gł. 40, I p. tel. 553-40. Adres dla koresp. ogłoszeniowej: Kraków 1, okr. postowa 588. Za datą ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Zamówienia i przedpłaty na numeratki wydawnicze przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. KRAKOWSKA Drukarnia PRASA W Krakowie Włocławek 1, tel. 543-53 M-7-3515

ECHO SPORTOWE

6 tys. kilometrów po Kraju Rad

Piłkarze krakowskiego CWKS nie przegrali meczu podczas tournée w ZSRR

Kiedy otrzymaliśmy w niedziele wiadomość z Bytomia, że piłkarze krakowskiego CWKS zremisowali z tamtejszą Polonią byliśmy raczej rozczarowani. Jednak po zastanowieniu się wynik remisowy przyjęliśmy jako sukces wojskowych, którzy przybyli na Śląsk wprost po 2-tygodniowym tournée w ZSRR.

Sytuacja wyjaśniła się dopiero wczoraj, gdy redakcję naszą odwiedził ceniony powszechnie trener CWKS — WŁADYSŁAW GIERGIEL.

— Sukces panie Władysławie. A teraz niech nam pan opowiada o meczach w Kraju Rad.

— Jak pisałeś 19 sierpnia byliśmy już w Brześciu, a dzień później spacerowaliśmy po pięknych ulicach Moskwy.

— Czy byliście może na meczu CDSA z „Austrią”, który, jeśli na pamięć nie myli odbył się 21 ub. m.?

— Nie, na meczu nie byliśmy, ale go widzieliśmy!

— Wolne żarty!

— Poważnie! Mieliśmy treningi, później musieliśmy wracać z boiska do hotelu, ponieważ musieliśmy się spakować przed odjazdem do Charkowa, który nastąpił wieczorem.

No, więc nie widzieliście meczu!

— Widzieliśmy, ale pozwólcie mi panowie skończyć.

— Proszę, proszę...

— W hotelu zaraz po spakowaniu się, usiedliśmy w hallu na jednym z pięter i... przekreśliśmy gałkę telewizora. Wszystkie 5 bramek widzieliśmy jak na dłoni. A potem dalej w podróż.

— Dobrze, ale jeszcze małe dygresja. Nie możemy dłużej trzymać Czytelników w niepewności. Ile graliście spotkań i jakie były wyniki?

— Rozegraliśmy zapowiedziane trzy mecze. Pierwszy w Charkowie z Awangarda. Przeciwnik nasz gra w II lidze radzieckiej i na 18 drużyn zajmował wówczas 8 miejsce.

— Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1. Bramkę dla nas zdobył Słysz.

Z Charkowa pojechaliśmy do Zaporozża. Tam mieliśmy za przeciwnika zespół zajmujący 2 miejsce w II lidze.

— Metalurg to drużyna wielkich możliwości, gra stosunkowo miękko i ładnie dla oka. Mecz był jednak bardzo ciężki. Bo wyobraźcie sobie,

że w Zaporozżu było 45 stopni w cieniu. Prowadziliśmy 1:0 i dopiero w drugiej połowie gospodarze zdołali wyrównać.

Ostatni mecz w Kijowie z CDO wygraliśmy 2:1. 60 tysięczna widownia gorąco nas oklaskiwała i serdecznie żegnała po meczu.

Po tym spotkaniu zaproszono nas do Mińska, gdzie mieliśmy rozegrać dodatkowe spotkanie. Prasa pisała na nasz temat wiele ciepłych słów a rozlepione afisze zapraszały mieszkańców na boisko. Mecz nie doszedł jednak do skutku. Po zezwoleniu przez GKFF na rozegranie spotkania otrzymaliśmy w piątek drugi telegram, że musimy jednak wracać do kraju...

Dziękujemy trenerowi Giergielowi za pierwsze wrażenia, jakimi podzielił się z nami, a Czytelnikom przyrzekamy, że opiszemy jeszcze wycieczkę piłkarzy krakowskich po ZSRR.

Rozmawiali: J. FRANDOFERT S. MICHALSKI

— Proszę pana, niechże pan otworzy wentylatory — krzyknął ktoś na woźnego, który pełnił rolę głównego komendanta schronu i stał przy drzwiach ognioburzących

Do kogo pan to mówi? Do mnie czy to tego pana! — woźny wskazał na stojącego obok urzędnika z jedwabnymi bufkami na rękawach marynarki.

— Do pana, panie do pana. Od tego pan tu jest!

— Do czego ja jestem to pana nie obchodzi — oburzył się woźny.

— Otwórzże pan, na litość boską!

— Nie rozwrę — odparł urażony woźny — wentylatory nie należą do mnie.

— To niech pan każe puścić. Oszaleć można z zaduchu.

— Po co mam kazać, kiedy wentylacja i tak nie działa

— rzekł z filozoficznym spokojem woźny.

Marysia Kusion o krok od rekordu Polski

Poniedziałkowe starty najszybszych lekkoatletów w Pradze w ramach międzynarodowych zawodów studentów, przyniosły kilka bardzo dobrych rezultatów.

Doskonały wynik w biegu na 100 m kobiet, uzyskała Marysia Kusion, zajmując pierwsze miejsce w czasie 11,7 sek. Wynik ten jest zaledwie o 0,1 sek. gorszy od dotychczasowego rekordu Polski należącego do Walasiewiczówny. Drugie miejsce w tej konkurencji zajęła Lerczakówna w czasie 12,1 sek.

Polacy odnieśli jeszcze zwycięstwa: w rzucie oszczepem kobiet — Figwer 49,55 m i Paprocki w tej samej konkurencji mężczyzn. Ważny w skoku o tyczce — 4,30 m Matyjak w biegu na 800 m — 1,52,5 min. oraz sztafeta 4x100 m kobiet — 49,1 sek.

W pchnięciu kulą Figwer zajęła drugie miejsce wynikiem 12,69 m, a Bielski w biegu na 200 m uplasował się na trzecim miejscu z czasem 22,5 sek. Zwycięzcą tej konkurencji został Kolew (Bułgaria) w czasie 22,2 sek. Czechosłowacy zwyciężyli w rzucie dyskiem (Valerta) — 51,97 m, oraz w skoku w dal i w trójskoku, w których to konkurencjach pierwsze miejsce zajął Rehak (7,29 m w skoku w dal i 15,22 m w trójskoku).

FOOTHOLO

z imprez sportowych w Krakowie



Wysokim zwycięstwem Wisły 8:3 zakończył się jej mecz niedzielny z Garbarnią. Bramkarz Garbarni Stroniarz (na zdjęciu) aż osiem razy wyjmował piłkę z siatki.

W sobotnim meczu Cracovii z Górnikiem Rędlin bramkarz Górnik Budny należał do najlepszych zawodników na boisku. Na zdjęciu poniżej Budny broni jednego z licznych strzałów łapastników Cracovii.

Rugbiści krakowskiego Startu-Juvenia, pechowo wystartowali w rozgrywkach o Puchar „Sportowa” przegrywając z Polonią Bytom 5:95.



Kocerka i Iwanow mówią o finałowym wyścigu w Bled

TEODOR KOCERKA: Zrobiłem co mogłem. Wygrałem lepszy. Byłem szczęśliwy, że nareszcie mijam mecie, bo i Vlasic mógł mi zagrozić. Nie wytrzymały ręce a częściowo nogi. O finiszu nie mogło być mowy. Nie miałem sił. Finał wykazał, że w tej chwili Iwanow i Niemiec są ode mnie lepsi, że trzeba porządnie wziąć się do roboty, aby formę zdobyć na Melbourne.

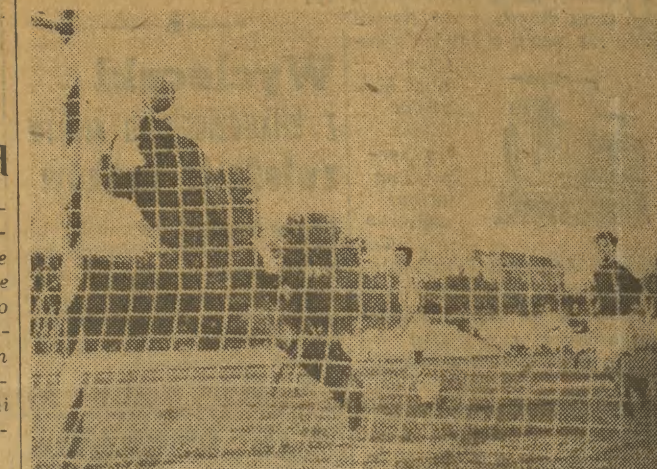
WIENCZYSLAW IWANOW: W jednym roku zdobyć po raz pierwszy oba tytuły — mistrzostwo ZSRR i mistrzostwo Europy to wielka radość i niespodzianka. Nie wierzyłem, że zdolam pokonać Kocerkę. Sądzę, że nieraz jeszcze zmierzymy swe siły z „Tojem”, którego tutaj przegrałem i bardzo polubiłem.

IGOR DEMIONOW — trener Iwanowa: Iwanowa odkryliśmy trzy lata temu. W ubiegłym roku był on jeszcze trzecim skifistą ZSRR, w tym roku zdobył już pierwsze miejsce. Przyznaję, że nie liczyłem na zwycięstwo mego wychowanka, bałem się tylko, aby nie zatamował się nerwowo

w walce z poważnymi przeciwnikami. Teraz trochę odpoczynku, trening i eliminacje przed Olimpiadą. Sądzę, że jeżeli Iwanow pojedzie do Melbourne nadal najgroźniejszym jego przeciwnikiem będzie nasz Kocerka i możliwe, że również nieznanzy mi bliżej, Australijczyk Mc Kenzie.

Dzień przerwy w mistrzostwach świata w siatkówce

W poniedziałek 3 bm. uczestnicy mistrzostw świata w siatkówce mieli dzień odpoczynku. Nasza drużyna męska po pierwszym zwycięskim meczu z Rumunią (3:1) zajmuje obecnie w puli finałowej drugie miejsce, mając ten sam stosunek setów, co znajdująca się na pierwszym miejscu Czechosłowacja. Polskie siatkarki po porażce z NRD są dopiero piąte w tabeli za ZSRR, CSR, Rumunią i Bułgarią.



Tadeusz Kwiatkowski

(38)

»Bohater do wynajęcia«

I zaczęły się bawić w chowanego. Łatwo im to przychodziło, gdyż gdziekolwiek się ruszyli ginęły w tłumie. Dzieciaki nawoływały na siebie wesoło. Byli tacy, którzy się tym gorszyli. Matki starały się uspokoić swe pociechy. Nienawidziłem tych wszystkich przygodnych towarzyszy. Zamiast spokojnie znieść wspólną niedolę zachowywali się jak histerycy. Ja który miałem prawdziwe powody by szaleć z wściekłością umiałem się powstrzymać. Nauczyłem się już panować nad sobą w chwilach gdy los rzucał mi kłody pod nogi. Przetrzyłbym wszystko a swego dopnie.

— zaciskałem pięści. Jeszcze s.o. alarminów przetrzyłbym, jeszcze tysiąc.

— Proszę pana, niechże pan otworzy wentylatory — krzyknął ktoś na woźnego, który pełnił rolę głównego komendanta schronu i stał przy drzwiach ognioburzących

Do kogo pan to mówi? Do mnie czy to tego pana! — woźny wskazał na stojącego obok urzędnika z jedwabnymi bufkami na rękawach marynarki.

— Do pana, panie do pana. Od tego pan tu jest!

— Do czego ja jestem to pana nie obchodzi — oburzył się woźny.

— Otwórzże pan, na litość boską!

— Nie rozwrę — odparł urażony woźny — wentylatory nie należą do mnie.

— To niech pan każe puścić. Oszaleć można z zaduchu.

— Po co mam kazać, kiedy wentylacja i tak nie działa

— rzekł z filozoficznym spokojem woźny.

— Co to za schron! Skandal! — wykrzyknęło kilka oburzonych kobiet.

Woźny wruszył ramionami i zagadał coś do urzędnika z bufkami. Gdy podnieceni ludzie nie dawali mu spokoju z wentylacją zaproponował:

— Rozwrę drzwi. Zaraz będzie świeże powietrze.

— Czyś pan zwariował! A nalo! A bomby! Chcesz pan abyśmy tu wszyscy poginęli!

— To pocałujcie mnie...

Matki przygarnęły dzieci do siebie.

— Cham! Patrzenie jaki cham. Złożymy zażalenie.

Starszy poważny jegomość zezłościł się i krzychał wymachując łaską.

— To świństwo żebym dawał takiego balwana na strażnika bezpieczeństwa. On ma trzymać życia ludzkie w swoich rękach! Taki jolop i cap. Co to za organizacja! Psiakrewi!

Woźny miał stalowe nerwy. Przyjrzał się uważnie jegomościowi i na swarzy jego poja i się pobłażliwie uśmiechał.

— Nie podobam się panu, bardzo mi przykro. A drzwi i tak rozwrę. Pociasz się pan, że jak bomba wyrznie, to i tak cały schron diabli weźma.

Co! Dlaczego? — zaniepokoiły się matki.

— No pewnie — wyjaśnił woźny — czy architekt budując kamienicę i schron przypuszczał że będzie wojna! Czy każdy jest jasnowidzem! Sami się zastraszacie ludzie.

— Oszaleje z tym głupcem — starszy pan przyłożył pięści do skroni — zabić go trzeba albo co.

Zmieniłem niewygodną pozycję. Stałem przyparły do ścian. Nawet bawiłem się awanturami w schronie. Jakoś czas szybciej leciał. Potraciłem łokciem stojącego przy mnie robotnika. Czytał gazetę nie zwracając uwagi na to co się wokół niego dzieje.

— Przepraszam!

— E, co pan przeprasza.

— No, bo...

Fragment z międzynarodowego meczu piłki ręcznej kobiet Cracovia — Lokomotiv Buzepesz. Wygrały Węgierki 4:3, ale krakowianki sroczyły równorzędną walkę.

CZY WIECIE

Duńska Federacja Kolarska ustaliła już skład swej reprezentacji na tegoroczny „Tour de Pologne”. Duficzcy przysyłają bardzo silną drużynę, na czele której znajdować się będzie znany z Wyścigów Pokoju doskonały zawodnik Ostergaard. Obok niego przyjadą następujący kolarze: jeden z bohaterów tegorocznych Wyścigów Dookola Egiptu — Relvig, oraz H. Peterson, Belginst Soerensen i Mortensen.

Jeszcze jeden mecz międzynarodowy czeka w obecnym sezonie piłkarską reprezentację juniorów. Będzie nim spotkanie z Bułgarią wyznaczona na 23 września w Szczecinie. Natomiast seniorów czekają mecze z Norwegią — 28 października w Warszawie, z Finlandią — 4 listopada w Krakowie i ewent. wyjazd późną jesienią na mecz z Iranem w Teheranie i Turcją w Ankara. Termin i miejsce spotkania drugiej reprezentacji Polski i Francji, nie zostały jeszcze ostatecznie ustalone.

(Ciąg dalszy nastąpi)